



GŁOS TOMASZOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 21 LUTEGO 1948 ROKU

Nr 51 (979)

Anglosasi sabotują

uchwały o demilitaryzacji Niemiec i nie chcą dopuścić do zniszczenia hitlerowskich baz wojskowych

MOSKWA (PAP.). Agencja Tass donosi z Berlina, że na ostatnim posiedzeniu sojuszniczej komisji koordynacyjnej, która odbyła się w dniu 17 lutego rozpatrywano sprawę przeprowadzenia inspekcji baz morskich i portów w Niemczech, w celu powzięcia decyzji jakie urządzenia wojenne mają być zniszczone.

Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych generałowie Brownjohn i Heys, którzy dotychczas wszelkimi sposobami usiłowali nie dopuścić do przeprowadzenia inspekcji w dawnych portach niemieckich w Bizonii, zażądali, by komisja inspekcyjna miała wolny wstęp do wszystkich portów również w radzieckiej strefie okupacyjnej. Mimo, że delegat radziecki, gen. Dratwin natychmiast wyraził zgodę na wniosek angielsko-amerykański i zapewnił, że komisja będzie miała całkowitą swobodę ruchu na terenie strefy radzieckiej — gen. Brownjohn i Hays zażądali odroczenia przeprowadzenia inspekcji na czas nieokreślony.

Wobec takiego obrotu sprawy, gen. Dratwin zadał pytanie, jak należy rozumieć stanowisko władz brytyjskich i amerykańskich i czy dążenie do zachowania wojskowych baz morskich Bizonii należy rozumieć jako chęć wykorzystania istniejących urządzeń wojenno-morskich w Niemczech dla celów montowanego obecnie „bloku zachodniego”.

Gen. Dratwin podkreślił, że stanowisko władz brytyjskich i amerykańskich jest sprzeczne z zasadami na których ma się opierać przyszły traktat pokojowy z Niemcami i sprzeczne z postanowieniami sojuszników w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Następnie komisja koordynacyjna przystąpiła do rozpatrywania sprawozdań dowódców wojskowych poszczególnych stref okupacyjnych o postępie burzenia i likwidacji fortyfikacji niemieckich i innych obiektów wojskowych.

Ze sprawozdań tych wynika, że chociaż od-

zakończenia wojny minęło prawie 3 lata, w Bizonii bazy morskie, lotnicze, wojskowe fabryki podziemne, fortyfikacje, podziemne składy materiałów pędnych pozostały dotychczas w stanie nienaruszonym, we francuskiej strefie okupacyjnej fortyfikacje t. zw. linii Siegfrieda nie zostały dotychczas zburzone.

Gen. Dratwin wysunął wniosek, by komisja koordynacyjna poleciła dowódcom wojskowym poszczególnych stref przeprowadzić likwidację dawnych niemieckich obiektów wojskowych w terminie do 31 grudnia r. b. Jednakże delegaci Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych nie zgodzili się na te propozycje.

Zjednoczenie rumuńskich partii robotniczych w jedną partię mas pracujących

BUKARESZT PAP. — Podając wiadomość o kongresie zjednoczenia rumuńskich partii robotniczych, biuro kongresu komunikuje, że kongres ten będzie obradować przez trzy dni, to jest 20, 21 i 22 lutego. Na porządku dziennym znajduje się referat polityczny który wygłosi Georgiu Dej sekretarz generalny rumuńskiej partii komunistycznej i minister przemysłu.

W drugim dniu wygłosi referat sekretarz generalny rumuńskiej partii socjal-demokratycznej Lotara Radaceanu minister pracy i ubezpieczeń społecznych. W trzecim dniu obrad odbędą się wybory do władz nowej zjednoczonej partii rumuńskich mas robotniczych.

Niezależny dziennik „Semilanal” omawiając znaczenie połączenia się rumuńskich partii robotniczych określa ten fakt jako precedens na arenie międzynarodowej. Dziennik pisze dosłownie „Kongres, który rozpoczyna się jutro nie interesuje tylko Rumuni, interesuje on w równej mierze i zagranicę. Kongres bukareszteński stanowi może ważną datę w życiu wszystkich partii robotniczych świata. Może on posłużyć jako przykład. Problem połączenia się partii robotniczych istniał już i dawniej w innych krajach, dziś nabiera on jednak specjalnego znaczenia. Scalenie sił robotniczych w Rumuni i scementowanie ich w jednolitej partii mogło by oznaczać początek podobnych zjednoczeń w innych krajach”.

Wbrew decyzjom ONZ

Oddano Indonezję w niewolę Holandii

Przemówienie amb. Gromyko na Radzie Bezpieczeństwa w Nowym Jorku

NOWY JORK PAP. Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, poświęconym rozpatrzeniu raportu t. zw. „komisji 3-ch” o sytuacji w Indonezji — zabrał głos przedstawiciel Związku Radzieckiego Gromyko. Przypomniał on, że Związek Radziecki jeszcze na początku 1946 r. zwrócił uwagę Rady Bezpieczeństwa na fakt podjęcia przez Holandię i Anglię działań wojennych w Indonezji w celu stłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Już wtedy okazało się, że niektóre państwa, reprezentowane w Radzie, nie mają zamiaru przeciwstawić się agresji holenderskiej.



Podpisanie „układu” holendersko-indonezyjskiego na brytyjskim pancerniku „Renville”.

Związek Radziecki wystąpił wówczas z 2 minimalnymi, ale skutecznymi wnioskami. Pier-

wszy z nich zmierzał do wycofania wojsk obu stron na pozycje zajmowane przed rozpoczęciem agresji. Drugi zaś wniosek proponował utworzenie komisji Rady Bezpieczeństwa dla realizacji decyzji Rady o zamieszczeniu działań wojennych. Wnioski te zostały odrzucone. Utworzono natomiast t. zw. „komisję trzech”.

„Komisja ta — kontynuował Gromyko, — w niczym nie przyczyniła się do polepszenia sytuacji. Decyzje Rady Bezpieczeństwa, którymi miała się ona kierować, były niezadawalające. Komisja pracowała nie licząc się z Radą, lecz kierując się wyłącznie polityką wchodzących w jej skład państw. Holenderskie dowództwo wojskowe w Indonezji systematycznie ignorowało wszelkie postanowienia komisji m. in. zagrabiło ono wyspę Madura i spowodowało rzeź włościan we wsi Ravahgedeh na Jawie, ofiarą której padło kilkaset osób. Hgłendrzy przekonani o swej bezkarności, zagrabiali coraz nowe najważniejsze okręgi republiki indonezyjskiej.

Porozumienie holendersko-indonezyjskie zawarte przy pośrednictwie komisji na statku „Renville” odpowiada interesom Holandii — dla Indonezyjczyków oznacza ono niewolę. Na podstawie tego porozumienia przy republice pozostaje jedynie niewielka część Jawy i Sumatry. Narzucony republiki plan utworzenia Zjednoczonych Stanów Indonezji poważnie narusza jej suwerenność i jest narzędziem jej ujarznienia przez Holendrów.

Gromyko stwierdził, że Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Belgia i inne państwa kierując się swymi kolonialnymi interesami, odmówiły podporządkowania się w sprawie Indonezji zasadom ONZ.

Omawiając politykę tych państw w Indonezji, Gromyko wskazał na ich gospodarcze interesy w Indonezji, zwłaszcza Stany Zjednoczone importowały stamtąd poważne ilości ropy, ołowiu, kauczuku i innych ważnych surowców.

Stanowisko Związku Radzieckiego — zakończył Gromyko, — pozostało niezmiennie. Związek Radziecki — podkreślił z naciskiem Gromyko, — dalej podtrzymuje swą propozycję o wycofaniu wojsk obu stron na granice sprzed agresji.

Gwałtowne walki w Haifie



JEROZOLIMA PAP. — W piątek doszło na centralnych ulicach Haify do gwałtownych walk między Żydami i Arabami. Według pierwszych danych w walkach zginęły 4 osoby, zaś 50 odniosło rany.

Do akcji przystąpiły brytyjskie oddziały spadochronowe oraz użyto samochodów pancernych. Anglicy usiłowali napróżno zlikwidować gniazda wolnych strzelców, umieszczone na dachach i oknach wielu domów.

ROZMOWA „WIOSNY LUDÓW”

W niedzielę, dnia 22 lutego b. r. o godzinie 10-ej w Teatrze Wojska Polskiego, ul. Jaracza 27 odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA w 100-letnią ROCZNICĘ REWOLUCJI LUTOWEJ W PARYŻU

organizowana przez

Wojewódzki Komitet Obchodu Rocznicy „Wiosny Ludów”
i „Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

W Akademii wezmą udział przedstawiciele francuskiego Komitetu Obchodu Rocznicy „Wiosny Ludów”.

W części artystycznej Akademii wystawiona zostanie sztuka A. Salacrou „NOCE GNIEWU”.

